

No 278.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. Sabby Op.
Śr. Mikołaja B. M.
Czw. Wig. Ambrozego.
Piąt. NIEPOK. N. M. P.
Sob. św. Waleryi.
Niedz. NMP. Loretańsk.
Pon. św. Damazego P.

Wschód sł. godz. 7 m. 56
Zachód sł. godz. 3 m. 45
Dług. dnia godz. 7 m. 49
Długość dnia godz. 8 m. 56

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 5 grudnia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Teatr popularny.

W poniedziałek 11-go Grudnia 1911 roku

„PAPA“

komedia z francuskiego.

na benefis Karoliny Texlowej.

Od środy sprzedaż biletów w cukierni Roszkowskiego od godz. 11—2 i od 5—8 wiecz.

Grand Bar - Kawiarnia

Jutro

3895

Ozór peklowany.

EPILEPSYA

była oddawna uważana za chorobę trudną do zwalczania, a nawet za nieuleczalną, i każdy stosował niejedną metodę leczenia. Nie osiągnawszy żadnego rezultatu za pomocą innych środków, należy stosować nisze

Antiepileptyczne proszki

(D-ra R. Weila Epilepticon)

a można się wkrótce przekonać o ich doskonałym działaniu. Dr. med. Kaniński z Paryża w Nr. 28 „Extrait du Progres Medical“ pisze: Epilepticon D-ra Weila wskazuje na wielki postęp w racjonalnym leczeniu epilepsji, co jest tem ważniejsze, że liczba nerwowo chorych i epileptyków wraasta z każdym rokiem.

Epilepticon D-ra Weila, ze względu na odpowiednią zawartość substancji, działających antyseptycznie w kiszkiach oraz substancji, które uspokajają nerwy i odnawiają krew, jest stanowczo preparatem specyficznym przeciw Epilepsji, kurczom i chorobom nerwowym; działanie szybkie, zawsze jednokowe, przytem nieszkodliwe; preparat przyjemny w użyciu. Cena dużego pudełka 4 rb.

Wyrób wyłączny:

„APTEKA POD ŁABĘDZIEM“

Frankfurt n/M.

Generalni przedstawiciele dla Królestwa i Cesarstwa: Treutler i Bernhardt, Warszawa, Bochna 5.

Dostać można we wszystkich aptekach i większych składach aptecznych. 2231

Teatr Popularny

Dziś
8 m. 15 w.

„Kobieta bez znaczenia“

Oskara Wildego
w 4-ach aktach.

Konstantynowska 16.

Jutro
8 m. 15 w.

„Dwie sieroty“

w 8 odsłonach.



Gwiżdż bracie, gdy ci losy dadzą się we znaki
Každy skutek uleczą Szustowa koniakil...

5947

The Bio-Express, Zielona 2. Dziś Nowy bezkonkurencyjny Program.

Warszawskie Ziemiańskie
Towarzystwo Mleczarskie

ODDZIAŁ w ŁODZI.

(Biuro i magazyny: Piotrkowska 200, telefon 27-71.
Sklepy: I—Piotrkowska 141, II—Piotrkowska 200,
III—Widzewska 128, IV—Staro-Zarzewska 49,
w Pabianicach: Zamkowa 11) otworzyło:

sklep 4-ty

przy ulicy Staro-Zarzewskiej № 49.

Przegląd polityczny.

Łódź, dnia 5 grudnia 1911 r.

Tydzień ubiegły zainaugurowany został mową ministra angielskiego spraw zewnętrznych Grey'a, a i do tej chwili świat cały stoi pod wrażeniem tej niezwyklej enuncjacji. Nic tak nie świadczy o dominującym stanowisku Anglii w świecie międzynarodowym i o powadze dyplomacji angielskiej, jak to powszechne, niebywałe poprostu zainteresowanie, jakie opinia publiczna wszystkich krajów okazała przemówieniu sir Edwarda Grey'a.

W pierwszym rządzie naturalnie mowa ta w Niemczech znalazła silny odczynek. Prasa niemiecka, która z początku nadrabiała miną i udawała, że takie czy inne wystąpienie angielskiego ministra niewiele może Niemców obchodzić, za-

pehniała w ciągu całego ubiegłego tygodnia dziesiątki łanów komentarzami i uwagami do mowy Grey'a. Śmiało twierdzić można, że żadna mowa kanclerza niemieckiego nie odbiła się takim echem w prasie, jak enuncjacja angielskiego męża stanu. A im chłodniej i krytyczniej ją gazety niemieckie rozważają, w miarę tego, jak się od owego dnia poniedziałkowego oddalamy, tym gorzej wypada sąd ich o owej mowie. W pierwszej chwili rozsiane tu i owdzie zapewnienia przyjazne dla Niemiec, a mianowicie dość przychylnie i pokojowe zakończenie zastąpiły dla mniej krytycznych umysłów właściwą treść mowy. Dopiero powoli przenikało do świadomości, że przy całej swej spokojnej i umiarkowanej formie mowa ta w gruncie rzeczy była jak najbardziej energiczną i stanowczą odprawą nieuzasadnionych pretensyj Niemiec w polityce międzynarodowej.

Podczas, gdy po sensacyjnych rewelacjach Kiderlen-Wachtera szwiniom niemieckim i różnym półurzędowym trabantom zdawało się, że ten pseudo-Bismarck zdruzgotał doszczętnie swoich przeciwników, a mianowicie zniechęconych dyplomatów angielskich, pokazał sir Edward Grey, że umie ciosy takie doskonale odeprzeć, a nawet zadać przeciwnikowi sztych poważny, wykazując mu w kilku miejscach jego mowy fatalne „nieścistości“. Gazety niemieckie żądały natychmiast od p. Kiderlen-Wachtera, żeby te nieścistości wyjaśnił i Grey'owi dowiódł nieprawdziwości jego twierdzeń, ale p. sekretarz spraw zewnętrznych milczy jak zakłęty. I pozostaje fakt stwierdzony przez angielskiego ministra, że p. Kiderlen-Wachter nie mówi prawdę, oświadczając się z prawdą.

jąc, iż od 1 do 21 lipca nad londyński trzykrotnie, a mianowicie 3, 4 i 12 lipca żądał wyjaśnień, ale napróżno.

Nie ulga wątpliwości, że w rezultacie mowa Grey'a, a mianowicie akcentowanie wiernej przyjaźni z Francją przyczyni się do dalszego zaostrenia stosunków między Niemcami a Anglią. Już wszechniemcy oburzeni tem, że Anglia nie myśli się upokorzyć przed potęgą niemiecką, domagają się głośno nowych wydatków na flotę i armię, aby zbrojną pięścią powetować niepowodzenie w sprawie marokańskiej.

Prawdopodobnie niedługo należy oczekiwać nowej ustawy o powiększeniu marynarki i naturalnie nieodłącznych z tym nowych ciężarów podatkowych, które spadną na barki szerokiej warstwy ludności. Oczywiście Anglia nie pozostanie dłużną odpowiedzi. Rozpocznie się znowu szalony wyścig w zbrojeniach obu stron, który prędzej czy później musi doprowadzić do katastrofy.

Podczas, gdy przemówienie Grey'a stwierdziło pełną żywotność angielsko-francuskiej „entente cordiale”, trójprzymierze niemiecko-włosko-austriackie traci coraz bardziej grunt pod nogami. Jak z dość wiarogodnego źródła wiedeńskiego donoszą, udało się podobno ambasadorowi francuskiemu w Rzymie, p. Barrère przygotować przejście Włoch na stronę Anglii i Francji. Faktem jest, że z powodu chwiejnego, dwuznacznego stanowiska Niemiec w wojnie włosko-tureckiej nastroj opinii publicznej we Włoszech coraz bardziej zwraca się przeciwko Niemcom. A im dłużej się wojna przeciąga, tembardziej nastroj ten będzie wzrastał.

Równocześnie antagonizm austriacko-włoski potęguje się — dnia na dzień. Liczył się z tym austro-węgierski szef sztabu Konrad v. Hotzendorff i przygotowywa wszystko do wojny z Włochami. Takie jednak przynaglenie nie leżało w intencjach ministra spraw zewnętrznych hr. Aehrenthala. Powstał konflikt, w następstwie którego Hotzendorff podał się do dymisji. Czy Austria na tym dobrze wyjdzie, to kwestya.

Ciężkie chmury kłębią się nad biedną Persją. Parlament teherański odrzucił ostatecznie ultimatum Rosji i w następstwie tego wojska rosyjskie maszerują w serce Persji. W Teheranie panuje anarchia. Morderstwa polityczne są na porządku dziennym. Jedynie interwencya Anglii może Persję uratować.

Zaniechanie akcyja.

Blokada, wzgł. na sforsowanie Dardanelów przez flotę węg., została na razie zupełnie zaniechana. Wobec nacisków mocarstw, nie życzących rozszerzenia terenu walki po za Trypolis. Nie wiadomo jednak, czy podobny zamiar nie wyjdzie w dalszym ciągu akcyi. Dlatego też niepozbawione będą interesu uwagi specjalisty, sprawozdawcy wojskowego „Pester Lloyd”, o możliwości dokonania tej przeprawy.

„Flota włoska przy wejściu do Dardanelów przygotować się musi na potrójne przeszkody; fortyfikacje, miny podwodne i wreszcie okręty tureckie, zmuszone do rozpaczliwej walki. Obowiązkiem fortów, ciągnących się po obu brzegach, na długości 70 kilometrów, nie będzie tak trudne, jak się to powszechnie wydaje. Fortyfikacje Dardanelów były przez lata zaniechane. Pierwszą troską odrodzonej przez ruch młodoturecki wojskowości, była coprawda modernizacya przestarzałych środków obrony, jednakże dla braku funduszy poprzestać musiano na środkach połowicznych.

„Uzbrojenie ciągnących się od morza Egejskiego aż do morza Marmara fortów, składa się z 400 dział, których mniejsza tylko część może szkodzić nowoczesnym pancernom. Położenie tych fortów nad cieśniną, jest tego rodzaju, że dla tureckich pocisków działowych powstaje dużo martwych kątów i niedosięgalnych przestrzeni. Flota włoska, posiadająca z pewnością dokładny plan sytuacyjny Dardanelów, wyzyska te przestrzenie niezawodnie.

„Grupy fortów, rozciągniętych na długiej linii, są tak położone, że jeden fort może pomagać drugiemu fortowi tylko w pewnych warunkach. Pancerniki włoskie mogą ogień skupić na jeden fort i po kolei zmuszać jeden po drugim do milczenia. Ażeby przejechać przez cieśninę, admirał włoski skorzystałby musiał z nocy po

najważniejszem bombardowaniu i to nocy, o ile możliwości niepogodnej, dymistej lub mglistej, wiodły bowiem sygnały i reflektory na fortach najmniej mogą się przydać. Wskazanaby była jazda pełną parą, ale stoi temu na przeszkodzie niebezpieczeństwo z powodu min, które nakazuje ostrożne ruchy”.

Autor tych uwag dochodzi też do wniosku, że flota włoska w danym razie potrafiłaby zdobyć Dardanele.

STRAJK 70,000 LUDZI.

Zanotowana przez niektóre gazety berlińskie wiadomość, że pomiędzy wytwórcami w przemyśle metalurgicznym a robotnikami przyszło do porozumienia — okazała się przedwczesną...

Obradowano przez dwa dni po kilkanaście godzin i w rezultacie delegacye obu stron, nie okazujące skłonności do ustępstw, nie osiągnęły zgody i dziś usunięcie 70,000 robotników z fabryk metalurgicznych jest już faktem dokonany.

Rezolucyę fabrykantów, uchwaloną dnia 17 b. m., wprowadzono w czyn w stu wielkich i mniejszych zakładach fabrycznych dnia 30 z. m.

Prasa teraz zadzwoniła na alarm, przyznając że sytuacya stała się niezmiernie poważną.

Wczorajszy dzień upłynął spokojnie. Przesilenie najdobitniej dawało się zauważyć na północnych i zachodnio-południowych przedmieściach, na których mieszczą się fabryki Siemens'a i Schuckerta oraz powszechnego Towarzystwa elektrycznego.

Fakt to bardzo charakterystyczny, że w zebraniu, które miało postanowić, czy warunki ułożone przez delegowanych Związku fabrykantów i robotników są do przyjęcia, lub przeciwnie, wzięło udział zaledwie 2,500 związkowców. I właśnie uchwała tej małej stosunkowo liczby postanowiła o dalszym losie 70,000 ludzi. A trzeba zważyć, iż klęska zaskoczyła robotników w porze roku najgorszej i przed świętami.

Każda ze stron odbyła wczoraj długie narady w sprawie sytuacji, jaka się wytworzyła i zda je się postanowiono zająć stanowisko wyczekujące.

Kasa organizacyi robotników w przemyśle metalurgicznym posiada zapas w sumie sześciu milionów marek, zdaniem przeto zarządu centralnego, robotnicy znajdują poparcie materyalne w ciągu sześciu tygodni, ale rozumie się asygnowane im sumy strajkowe nie dorównają normalnym zarobkom w fabrykach.

Towarzystwo muzeum nauki i sztuki.

Na zwołane w niedzielę o godzinie pół do piątej po południu, w lokalu przy ulicy Zielonej № 15 ogólne zebranie Towarzystwa muzeum nauki i sztuki przybyło 49 członków. Zagaił je d-r M. Kaufman, który streścił historię powstania i dzieje muzeum. Na wniosek jego uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłego, jednego z najgorliwszych inicjatorów i założycieli muzeum b. p. d-ra Ludwika Przedborskiego.

Na przewodniczącego zebrania powołano p. Józefa Adamowicza, który zaprosił na asesorów panią Emilową Eisertową i d-r'a B. Handelsmana a na trzymającego pióro d-r'a T. Eichlera.

Odczytaniem sprawozdania zarządu z działalności muzeum zajął się sekretarz adwokat przysięgły p. Tadeusz Kamiński.

Towarzystwo „Muzeum nauki i sztuki“ istnieje od półtora roku, w dniu 16 b. m. czerwca 1910 r. odbyło się organizacyjne zebranie członków Towarzystwa. Działalność zarządu Towarzystwa w okresie sprawozdawczym można podzielić na dwa okresy: pierwszy to okres wzmożonej pracy przygotowawczej do chwili otwarcia muzeum, t. j. do dnia 2 kwietnia r. b.

W tym czasie zarząd Towarzystwa odbył 18 posiedzeń specjalnych i bardzo wiele dorywczych.

W chwili zawiązania się Towarzystwa, zarząd posiadał zaledwie 2,441 rb. 32 kop. Był to czysty dochód z wystawy przeciwalkoholowej.

Powiększenie tego funduszu było ciąglą troską zarządu i jest nią po dziś dzień, bo popar-

cie Towarzystwa przez społeczeństwo jest, jak dotąd niewielkie.

Druga troska zarządu był i jest jeszcze brak odpowiedniego lokalu. Zbiory Towarzystwa mieszczą się dotychczas w szczupłym lokalu przy ulicy Zielonej № 8. Był czas, gdy zarząd spodziewał się, że magistrat wynajmie mu pawilon w parku Mikołajewskim, lecz postawiono takie warunki, że o podpisaniu kontraktu nie mogło być mowy. Magistrat zastrzegł sobie, między innymi, zerwanie kontraktu w każdej chwili, oraz żądał, by w razie zamknięcia Towarzystwa, zbiory jego przeszły na własność miasta. Na te warunki zarząd Towarzystwa nie mógł się zgodzić i rokowania z magistratem zerwał.

Jak już zaznaczyliśmy powyżej, otwarcie muzeum nastąpiło w dniu 2 kwietnia r. b. Od tego czasu rozpoczyna się drugi okres działalności zarządu Towarzystwa. Polegała ona na zbieraniu i kompletowaniu wciąż powiększających się zbiorów, na nawiązywaniu stosunków z różnymi Stowarzyszeniami i t. p. Obecnie muzeum posiada kilka już skompletowanych działów: archeologiczny, ludoznawczy, fizyczny, przyrodniczy i alkoholowy i t. d.

Wogóle inwentarz muzeum wykazuje 600 numerów eksponatów, z których niektóre numery obejmują całą serję lub kolekcję, liczącą nieraz kilka lub kilkanaście sztuk.

Od 2-go kwietnia do końca listopada r. b. zwiędziło wystawę blisko 5,000 osób, w tej liczbie wiele młodzieży uczęszczającej do szkół miejscowych. Członków liczy obecnie Towarzystwo 240, z których znaczna część płaci minimalną składkę—3 rb. rocznie.

Następnie p. Bronisław Głuchowski, odczytał sprawozdanie kasowe. Wpływy w okresie sprawozdawczym wyniosły 6,843 rb. 46 kop. Ze składek członkowskich wpłynęło 1,121 rb. 50 k., za bilety wejścia 601 rb. 80 kop.; na resztę sumy złożyły się: fundusz, pozostały z wystawy przeciwalkoholowej, pożyczki i ofiary. Wydatkowano również 6,843 rb. 46 kop.: na kupno zbiorów 2,406 b., na kupno mebli 943 rb., na wynajęcie lokalu 1,875 rb. i t. d. Zbiory i meble, stanowiące własność Towarzystwa, przedstawiają wartość 3,152 rb. 68 kop.

Preliminarz budżetowy na rok 1912 przewiduje w dochodach 2,550 rubli, a w wydatkach 2,615 rb.

Zarówno sprawozdanie jak i budżet ogólne zebranie przyjęło i zatwierdziło.

P. Adamowicz zaproponował wyszukanie środków, któreby powiększyły dochody wobec zaprojektowanego kupna nowych przedmiotów do muzeum, konieczności zmiany teraźniejszego lokalu na wygodniejszy i t. p.

P. Kamiński dowodzi, że należałoby postarać się o powiększenie liczby członków, a tem samem i składek. Liczba 240 jest niezmiernie mała. Zwraca on uwagę na charakterystyczny objaw w instytucjach, nie wyłączając społecznych i kulturalnych: każdy prawie członek ma jedynie na względzie, aby czerpać korzyść z instytucji, nie myśląc bynajmniej o tem, aby samemu coś zrobić dla dobra tejże instytucji. Stąd też niechęć do zapisywania się na członków.

Tymczasem pożądanem byłoby pozyskać na członków osoby, któreby nietylko popierały muzeum materyalnie, lecz okazywały swoje współdziałanie, wyrażając się w pracy dla Towarzystwa. Obecnie sprawami muzeum zajmuje się gorliwie zaledwie garstka osób z pośród członków.

Zapisywanie się na członków powinno, zdawałoby się, być o wiele liczniejsze ze względu na to, że Towarzystwo muzeum nauki i sztuki stoi na gruncie lepartyjnym i nie odgrywają roli czynniki wyzaniowe i narodowościowe.

Byłoby więc bardzo pożądanem, aby utworzyła się grupa osób, starających się o powiększenie dochodów niestałych.

Dr. Handelsman proponuje utworzyć komisję do zbierania funduszy oraz odwołać się do wszystkich szkół o zapisywanie się na członków.

Dr. Bartoszewicz stawia wniosek, ażeby wobec konieczności zmiany lokalu, którego opłata pochłania sporą sumę, porozumieć się z zarządami niektórych szkół w sprawie bezpłatnego korzystania z ubikacyj szkolnych.

Dr. Kaufman projektuje utworzenie dwóch komisji: agitacyjno finansowej do werbowania kandydatów na członków, oraz pedagogicznej,

członkowie której zajmowałyby się na zmianę udzielaniem objaśnień w Muzeum, urządzali pogadanki i t. p. Wniosek ten popiera dr. Bartoszewicz. Obie komisje będą w ciągłym kontakcie z zarządem Muzeum.

Przełożona pensji, p. Siennicka, proponuje, aby wszystkie zakłady naukowe prywatne obłożyły się podatkiem dobrowolnym na rzecz Towarzystwa Muzeum i wyraża chęć przeprowadzenia w tym kierunku agitacji.

Wniosek spotyka się z wielkiem uznaniem zebranych.

Załatwienie spraw, będących wynikiem uchwały powyższych wniosków, przekazano zarządowi.

Przewodniczący zakomunikował zebranym, że występują z zarządu przez wylosowanie: pp.: Stankiewicz, dr. Skalski, Wyszacki, dr. Kaufman i Czaraszewicz, nadto złożyli mandaty: dr. Sterling, dr. Eichler, inż. Nakielski (z powodu wyjazdu z Łodzi) i zmar. dr. Przedborski.

Dokonano więc wyboru 9 członków. Większością głosów wybrani zostali pp.: dr. Stanisław Skalski, prof. Konstanty Wyszacki, dr. Mieczysław Kaufman, Jan Czaraszewicz, Ignacy Berliner, Franciszek Hirsberg, Jadwiga Eisertowa i S. Findeisen.

Z liczby dotychczasowej pozostają w zarządzie pp.: pastor Gundlach, B. Głuchowski, adw. przys. T. Kamiński, Fr. Lipiec, dr. Maybaum i prof. I. Szepietowski.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Siennicka, H. Adamowicz, M. Gutentag i Tugendhold.

Po zebraniu udano się licznie do lokalu Muzeum (Zielona 8) w celu zwiedzenia zbiorów. Demonstrowaniem okazów i doświadczeniami zajął się prof. Wyszacki.

(a)

Z WARSZAWY.

* Samochody-dorożki.

Utworzone zostało nowe towarzystwo udziałowe, które od Nowego Roku wypuszcza na miasto 56 nowych samochodów-dorożek.

* Z kolei W.-Wiedeńskiej.

Delegaci ministerstwa, przysłani na oględziny kolei warsz.-wiedeńskiej, po zwiedzeniu linii w stronę Aleksandrowa, wczoraj zwiedzali warsztaty w Żbikowie, a w środę udają się na oględziny całej linii kolejowej aż do Granicy.

Z KRÓLESTWA.

Fabryka w płomieniach. Z Radomska donoszą:

Stoi w płomieniach fabryka mebli giętych T-wa akc. J. i J. Kohna. Płomienie zagrażają stacyi kolejowej. Na ratunek przybyły strażnicy ochotnicze, miejska i z innych fabryk oraz robotnicy.

Do gaszenia pożaru użyto też narzędzia stacyi kolejowej.

Fabryka rzeczona zatrudnia około 1,000 robotników.

Zab mamuta. W Skwarach pod Płońskiem przy wydobywaniu węgla brunatnego, na głębokości 11 łokci znaleziono olbrzymi żab trzonowy mamuta.

Tyfus. W okolicach Piotrkowa, Tomaszowa, Rawy i Nowego Miasta grasuje epidemicznie tyfus. W niektórych wioskach epidemia trwa już od kilku miesięcy.

Z dzielnic polskich.

LWÓW. Pisma lwowskie przynoszą alarmujące wiadomości o stanie, w jakim jest obecnie gmach uniwersytetu lwowskiego. Wszystkie sufity i podłogi w lewym skrzydle głównego budynku uniwersyteckiego przy ul. św. Mikołaja pofalowały się. Stwierdzili to budowniczowie. Pomimo, iż senat uniwersytecki kilkakrotnie zawiadamiał prezydium namiestnictwa we Lwowie o groźącym niebezpieczeństwie, namiestnictwo nie zarządziło. Położenie staje się z każdym dniem groźniejsze.

Ś. p. Grzegorz Smólski.

W dniu 1 grudnia r. b. zmarł w Wiedniu ś. p. Grzegorz Smólski, długoletni współpracownik i korespondent różnych pism polskich, między innymi kilku warszawskich, doskonale obznajmiony ze stosunkami austriacko-polskimi. Z pochodzenia ormianin, urodził się w Galicyi Wschodniej, dożył 74 roku życia. Smólski oddawna zamieszkał w Wiedniu i znał też wybornie stoлицę naddunajską, wydał nawet „Przewodnik po Wiedniu” i kilka dzieł, traktujących o stolicy austriackiej, o życiu w niej Polaków, rozwoju instytucji polskich w Wiedniu i t. p.; wydawał także autografowaną korespondencję wiedeńską.

Był korespondentem ze wszystkich Zjazdów słowiańskich, a także i ze zjazdu neosłowiańskiego w Pradze i kongresów dziennikarsko-literackich.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Spitosławy. Jutro Jarogniewa.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Kobieta bez znaczenia” O. Wildego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Dwie sieroty” D'Ennerego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś og. roczne zebr. członk. „Kola panien” (Przejazd 12) o godz. pół do 8 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) **Zmiany w duchowieństwie.** Na mocy rozporządzenia arcybiskupa warszawskiego, dotychczasowy wikaryusz nadetatowy parafii św. Józefa w Łodzi, ks. Paulin Bors, mianowany został proboszczem parafii Niesułków, w powiecie brzezińskim.

(a) **Pieniądze kościelne.** Władze powiatu łódzkiego zwróciły się do wszystkich urzędów gminnych i prezydenta m. Zgierza z zapytaniem, w jaki sposób przechowują się w parafiach katolickich pieniądze, stanowiące własność kościelną, czy istnieje w tym względzie jakiś porządek i przez kogo mianowicie i kiedy ustanowiony.

(—) **Zwolnienie od postu.** Dekretem lipcowym Ojca Ś-go De diebus festis, w święto Niepokalanego Poczęcia N. M. P., przypadające w piątek nadchodzący d. 8 b. m., post nie jest obowiązujący.

(h) **Fundacya obrazu.** Wczoraj podczas zabawy członków stowarzyszenia odlewników, podniesiono myśl fundacyi obrazu św. Barbary do kościoła św. Stanisława Kostki i ażeby odlewnicy wspólnymi siłami, do tego obrazu ufundowali ołtarz z lanego żelaza.

Ołtarz ma być w stylu gotyckim. Ze względu, że ofiara ta wymaga dość dużego nakładu, postanowiono zwrócić się do fabrykantów, ażeby wspólnymi siłami i środkami ołtarz wybudować.

Ołtarz taki byłby na długie wieki pamiątką uzdolenia odlewników łódzkich.

(—) **Przedawnienie weksli.** Według ostatniego wyjaśnienia senatu, weksle, podpisane łącznie przez osobę handlującą i osobę niehandlującą, ulegają w obrębie Król. Polskiego skutkom kodeksu handlowego, czyli przedawniają się po pięciu latach.

(x) **Przemysł ekspedycyjny.** Jutro t. j. we środę przy departamencie celnym w Petersburgu odbędzie się narada nad reorganizacją przemysłu ekspedycyjnego. W naradzie przyjmą udział przedstawiciele różnych ministerstw, komitetów giełdowych, niektórych przedsiębiorstw parostatkowych i firm ekspedycyjnych.

(x) **Anglia nauczycielką.** Izba handlowa rosyjsko-angielska wydała tablice ilustrowane popularne, objaśniające sposób hodowania i tuczenia nierogacizny, celem bezpłatnego rozdawnictwa między włościan rosyjskich odpowiednich rejonów, ażeby poprzeć wywóz wieprzowiny wędzonej do Anglii, gdzie znajdzie chętnych nabywców.

(a) **Przyjazd.** W tych dniach przyjedzie do Łodzi Henryk Cook, angielski attaché handlowy na Rosyę. Celem przyjazdu p. Cooka jest wy-

jaśnienie niektórych spraw naszego przemysłu i handlu, które głównie interesują w ostatnich czasach okręgi handlowe angielskie, mianowicie co do eksportu z Rosyi do Anglii krochmalu i mąki kartoflanej z gubernii Królestwa Polskiego.

(a) **Z kolei łódzkiej.** Przybył do Łodzi z Petersburga urzędnik do szczególnych poleceń przy ministerjum komunikacji p. Sklawicki w celu omówienia sprawy przeprowadzenia linii szerokotorowej ze stacyi Łódź-fabryczna do Koluszek, ażeby ułatwić bezpośrednio wysyłanie towarów do Cesarstwa.

(—) **Projekt chełmski** prawdopodobnie wniesiony będzie pod obrady Dumy państwowej w piątek, d. 8 b. m.

(a) **Zebrania gminne.** Wkrótce we wszystkich gminach powiatu łódzkiego odbędą się zebrania gromadzkie w celu omówienia różnych spraw, związanych z gospodarką gminną.

Zebrania odbywać się będą w porządku następującym: w gminach: Lućmierz, Nakielnica, Łagiewniki i Radogoszcz—30 b. m.; w gminach: Puczniew, Beldów, Bruźca i Rąbień—3 stycznia r. p.; w gminach: Babice i Brojce — 4 stycznia; w gminach: Żeromin i Górki — 10-go stycznia; w gminie Nowosolna—11 stycznia i w gminach: Wiskitno, Rzew, Gospodarz, Czarnocin, Chojny i Brus—13 stycznia.

(a) **Zarejestrowanie ustawy.** Piotrkowska komisya gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawę Towarzystwa niesienia pomocy uczniom szkół niemieckich w Łodzi.

(a) **Narady.** Na zapowiedziane jutro, t. j. 6-go grudnia w Departamencie celnym narady w sprawie projektowanej reorganizacji procedury ekspedycyjnej, z udziałem przedstawicieli sier handlowo-przemysłowych i domów ekspedycyjnych, z ramienia łódzkiego Komitetu giełdowego delegowani zostali: z Łodzi p. Herman Littauer przedstawiciel firmy „Goldberg i Littauer” i z Sosnowca kandydat praw p. Bernard Oppenheim.

(a) **Ze Stowarzyszenia pracowników handlowych.** W ubiegłą sobotę, o godzinie 10 wieczorem odbyło się nadzwyczajne zebranie ogólne członków Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych. Po zagajeniu zebrania przez prezesa adw. przys. Henryka Krukowskiego, na przewodniczącego powołano p. M. Sachsa, który zaprosił na asesorów pp. Kopelowicza i M. Broniatowskiego, a na sekretarza p. Zylberta.

Prezes p. Krukowski referuje sprawę budowy własnego gmachu. Urzeczywistniając życzenie ostatniego zebrania ogólnego, zarząd na szereg posiedzeń swoich z udziałem fachowców zbadał wszechstronnie sprawę kupna placu oraz budowy domu i przyszedł do wniosku, że Stowarzyszenie musi mieć swój własny gmach lecz dochodowy, gdyż na gmach wyłącznie dla własnych potrzeb Stowarzyszenie nie może sobie pozwolić, co udowodnił cyframi. W dalszym ciągu prezes podaje do wiadomości, że zarząd przed dwoma tygodniami zaprosił wszystkie istniejące przy Stowarzyszeniu komisje i na tem plenarnem zebraniu inżynier Margulies przedstawił szkic budowy z przybliżonym kosztorysem robót. Jednomyślnie oświadczono się za kupnem placu i budową domu dochodowego.

W konkluzji prezes proponuje wybór komisji, któraby wspólnie z zarządem nabyła plac za sumę do 45 tys. rubli, a następnie przedstawiła zebraniu ogólnemu wniosek jaki dom ma być budowany.

Sprawa powyższa wywołała ożywioną dyskusję, w której zabierali głos pp. Fordoński, Ignacy Kohn, Naftali, Engiel i Praszkiel. W toku dyskusji wyłonili się różne wnioski, z których utrzymał się wniosek p. Naftalego, poparty przez zarząd. Brzmi ona jak następuje: „Będąc w zasadzie za własną nieruchomością, ogólne zebranie dziękując zarządowi za dotychczasową pracę około budowy własnego domu, wybierze komisję, złożoną z 10 osób z prawem kooptacji, która wraz z zarządem opracuje szczegółowy plan kupna placu i budowy domu przy pomyślnej konjunkturze, według ich zdania i w tym celu zwoła dalszy ciąg zebrania ogólnego.

Do komisji tej wybrani zostali pp. dr. Józef Sachs, inżynier Margulies, Ignacy Kohn, Ignacy Jaszuński, adw. przys. Paweł Rosenthal, Szy-

masz. G. Gantag, A. Rosenthal, W. Małaj, J. Zylbert i S. Amzel.

(a) **Pomoc dla tkaczy.** Ażaby przyjąć z pomocą tkaczom żydom, pozbawionym chwilowo pracy, zarząd żydowskiego Tow. dobroczynności i gmina żydowska wybrały komitet do rozdziału i wydania przeznaczonych na ten cel sum: pierwsza 10,000 rb. druga 3,000 rb. Komitet dla podziału tej sumy zbierze się w nadchodzącą środę.

Grono tkaczy, znieczepionych wyczekiwaniem na zapowiedziane zapomogi pieniężne, przyszło wczoraj do lokalu gminy, żądając w sposób brutalny pieniędzy. Zachowaniem swoim zmusili urzędników gminy do przerwania zajęcia i zamknięcia lokalu.

(h) Ze zgromadzenia czeladników pończosznicych. W niedzielę w lokalu własnym przy ulicy Widzewskiej nr. 137, pod przewodnictwem starszego czeladnika p. Karola Cyera odbyło się, ostatnie w tym roku zebranie członków zgromadzenia. Postanowiono aby członkowie zaległe składki wpłacali jeszcze przed zakończeniem roku, co znacznie ułatwi sformowanie sprawozdania za rok 1911. Uchwalono, żeby w styczniu 1912 roku, odbyło się roczne ogólne zebranie, w celu wyboru starszych, którym się kończą mandaty i zatwierdzenia sprawozdania.

(h) **Próba.** Wczoraj o godzinie 11 w południe na placu III oddziału straży ogniowej ochotniczej dokonano próby aparatów przeciw ogniowych, działających za pomocą gazów. Aparaty nadesłała moskiewska firma Lista, jako ostatni wyrób techniki przeciwpożarnej.

Aparatem małym, ręcznym, stos drzewa dobrze rozpalonego ugaszono w pół minuty. Tym samym aparatem ugaszono palącą się benzynę i naftę.

Największe zainteresowanie budziła trzecia próba aparatem, osadzonym na wozie, dużych rozmiarów, napełnionym mieszaniną kwasów, wytwarzających pianę i ta piana miała ugasić palący się manit, odpadki ropy naftianej. Po wylaniu 4 beczek manitu, do dołu, wielkości 4 metrów sześciennych, zapalono płyn, a kiedy rozpalili się już zupełnie dobrze ugaszono płomienie w 45 sekund. Rezultat tej próby był nadspodziewanie pomyślny i zyskał uznanie ogólne. Tym samym aparatem ugaszono stos drzewa silnie zlanego naftą i palącego się 8 minut. Ze wszystkich do tej pory demonstrowanych aparatów przeciwpożarowych, ten zyskał uznanie i uważany jest przez specjalistów za zupełnie dobry, dla składów nafty, na koleje, a nawet i do fabryk, gdzie są robotnicy obznajmieni z jego działalnością.

(a) **Upadłość.** Sąd handlowy petersburski ogłosił upadłość firmy D. S. Urwicz, który wspólnie z innymi posiada w Petersburgu fabrykę wyrobów sukiennych. Pasywa Urwicza wynoszą 300 tys. rubli. O ogłoszenie tej upadłości wystąpił Dom bankierski „Kafel Handelman i S-ka”. Kuratorem masy upadłości mianowany został kupiec Bujewski.

(a) **Za męczenie koni.** Sędzia pokoju I rewiru m. Łodzi rozpatrywał sprawę Moszka Wyrobnika oskarżonego o przeciążenie koni, z powodztwa inspektora Towarzystwa opieki nad zwierzętami i skazał go na 10 rubli kary lub 3 dni aresztu.

(h) **Fałszywy alarm.** Wczoraj o godzinie 6 wieczorem II oddział straży ogniowej ochotniczej otrzymał wezwanie telefoniczne na ulicę Piotrkowską nr. 120. Straż, przybywszy na miejsce, ognia w tym domu nie znalazła, był to więc fałszywy alarm.

Na zasadzie numeru telefonu użytego policja rozwinęła śledztwo, by winnych fałszywego alarmu pociągnąć do odpowiedzialności.

(a) **Studnia artezyjska przy więzieniu.** W d. 27 b m. w biurze powiatu tutejszego przy ulicy Zielonej № 30, odbędzie się przetarg na oddanie robót przy budowie studni artezyjskiej na terytorium więzienia przy ulicy Długiej. Przetarg rozpocznie się od sumy kosztorysowej 5494 rb. 79 kop. in minus.

(a) **Pożary.** W czasie od 1 do 14 października r. b., w obrębie gubernii zdarzyło się 25 pożarów, w tej liczbie: 17 z przyczyny niewiedzy, 2 skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, 2 skutkiem wadliwej budowy kominów i 4 z podpalenia.

(d) **Resursa rzemieślnicza** otrzymała pozwo-

lenie władzy na urządzenie w lokalu Stowarzyszenia bufetu dla sprzedaży napoi wysokokowych.

(a) **Echa wybuchu gazu.** W uzupełnieniu podanej wczoraj z ostatniej chwili wiadomości o wybuchu gazu w piwnicy gmachu „Grand-Hotelu” nadmieniamy, że rurę pozostawiono nie szczególnie zatkaną korkiem i szmatą podczas zakładania nowych rur i łączenia ich ze starymi. Ulatniający się gaz napełnił piwnicę. Robotnicy wraz z monterem Gazowni pracowali w innym miejscu, nie czując wcale, że gaz się rozchodzi dokoła. Gdy zapalono zapalkę, zetknięcie światła z gazem wywołało wybuch. Stojący bliżej rur robotnik, Antoni Wojtkiewicz, odrzucony w bok, upadł na kratę żelazną, która wyleciała z oprawy murowanej; uległ on silnemu poparzeniu i okaleczeniu całego ciała; znajdujący się za nim subiekt handlowy z „Grand-Baru”, 19-letni Ludwik Jarczyk, ma poparzoną całą twarz i głowę tak silnie, że skórą twarzy zesza zupełnie i włosy spalone. Ulegli także oparzeniu: monter, 28-letni Stanisław Sławiński i 30-letni Stanisław Myszkowski.

Będący z monterem pomocnik jego, Rząd-kiewicz, wcześniej z narzędziami opuścił sklep-piwniczne.

Ciężko oparzonego Ludwika Jarczyka, po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia, odwieziono do lecznicy dr. Wattena i Tochtermana; zaś Antoniego Wojtkiewicza — do szpitala św. Aleksandra.

Hukiem wybuchu przestraszeni goście w Grand-Barze, zaczęli szybko opuszczać lokal.

Eksplodyzja zniszczyła w piwnicy należącej do p. Kramarzowskiego okna, górny sufit szklany, flaszki z winem szampańskim i węgierskim.

Oblicza on straty na kilkaset rubli, których dochodzić będzie na gazowni łódzkiej.

Zbadaniem okoliczności wybuchu i rozmiaru strat zajęły się władze sądowe i policyjne.

(a) **Uratowana.** Wczoraj na stacji Łódź-fabr jakaś młoda kobieta rzuciła się na szyny w chwili, kiedy nadjeżdżał manewrujący pociąg. Maszynista, spostrzegłszy to, w porę parowóz zatrzymał. Niedoszła samobójczyni, 22-letnia Anna C., targnęła się na własne życie, będąc w rozpaczliwym położeniu skutkiem porzucenia jej przez jednego z mieszkańców Tomaszowa. Zandarmerya sporządziła protokół.

(a) **Napad.** Na ul. Zarzewskiej około domu nr. 51 Leon Wurm i Franciszek Kraszewski napadli na Karola Szymona, do którego oddawna patali zemstą. Zadal mu kilka ran nożem w głowę i ręce. Rannego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala. Sprawców napadu pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

(d) **Napad i rabunek.** Na przechodzącego ulicą Fabryczną Karola Prymasa, będącego w stanie nietrzeźwym, napadło dwóch drabów i pobawiwszy go dotkliwie, zdjęli mu z nóg buty, poczem bezkarnie zbiegli. Zawiadomiona o wypadku policja, zajęła się odszukiwaniem rabusiów.

(x) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Na ul. Piotrkowskiej nr. 58 Teodozya Matusiak, lat 15, robotnica fabryczna, w maszynie, na której pracowała, okaleczyła prawą rękę. Na ul. Targowej nr. 68, Maryanna Wośik, robotnica fabryczna, lat 26, uległa takiemu samemu wypadkowi, kalecząc lewą rękę.

— Na ul. Długiej nr. 98 Filip Sterman, robotnik fabryczny, lat 52, wyskakując z tramwaju, będącego jeszcze w ruchu, upadł na bruk, przez co okaleczył głowę, czoło i twarz.

— Ogólnemu osłabieniu uległy 5 osoby.

SZTUKA.

(x) **Teatr popularny** (A. Mielewskiego, Konstancyńska nr. 16). Z kancelaryi teatralnej donoszą nam:

Dziś we wtorek odegrana będzie znakomita komedia z angielskiego Oskara Wildego p. t. „Kobieta bez znaczenia”.

Jutro w środę ukaże się efektowna sztuka w 8 odsłonach p. t. „Dwie sieroty” — D'Ennerego.

Na czwartek wznawia dyrekcja teatru dawno nie graną a arcyzabawną krotoczwilę w 3 aktach p. t. „Kontroler wagonów sypialnych” — Bissona.

W sobotę po południu po cenach najniższych dla młodzieży dany będzie dramat historyczny p. t. „Górą Radziwiłł” w 6 aktach.

Najbliższą nowością będzie komedia w 4 aktach z węgierskiego F. Mollnara p. t. „W pogoni za wdowieństwem”.

Autor tej premiery (która grywana jest obecnie na scenach stołecznych) znany jest zbyt dobrze publiczności łódzkiej. Jego sztuki „Dyabeł” „Oficer gwardyi” cieszyły się wyjątkowym po-

wodzeniem, więc i „W pogoni za wdowieństwem” zainteresuje ogół publiczności zwłaszcza, że komedia ta tryska humorem i odznacza się treścią oryginalną.

Wojna turecko-włoska.

Konstantynopol, 4 grudnia (wt.) Na wieczornym posiedzeniu gabinetu uchwalono, że wobec pojawienia się floty włoskiej na wodach Turcji europejskiej, należy stanowczo przystąpić do wprowadzenia w życie postanowionego w zasadzie wydalania poddanych włoskich z granic państwa tureckiego.

Na początek ma zostać wydalonych 4,000 Włochów zamieszkałych w Salonikach.

Rewolucja w Chinach.

Charbin, 4 grudnia (P.) Ze źródeł chińskich donoszą o napadach rewolucjonistów na wojska rządowe w pobliżu Fudzou, Fynchuan-tynia, Laojanu, Siundzou i Andetanu. W pobliżu Laojanu kulą powstańca raniony został oficer japoński. Rewolucyoniści zajęli dwa forty w pobliżu Fuczou.

Pekin, 4 grudnia (P.) Rada ministrów rozesała do wszystkich prowincyj telegram obwieszczenia, że skutkiem pośrednictwa konsula angielskiego w Chankou, zdecydowano trzy dni zawieszenia broni dla układów, które, jak się rada spodziewa, zakończone zostaną pokojowo.

Izba konstytucyjna postanowiła, żeby przedstawiane jej były miesięczne sprawozdania ze wszystkich wydatków rządowych.

Wice-król Nankinu łącznie z Teliem na kanonierce zagranicznej wyjechali do Szanghaju.

W Wuczangu wywieszono ogłoszenie, że Juanszikaj zgadza się na przyjęcie stanowiska prezydenta Rzeczypospolitej.

London, 4 grudnia (wt.) Z Pekinu telegrafują do „Timesa”: W stolicy i sferach rządowych panuje wielkie zaniepokojenie z powodu groźnych wypadków w Mandżuryi i w Mongolii.

Zwłaszcza stan rzeczy w północnej Mongolii, gdzie partya rewolucyjna zmierza widocznie do ogłoszenia niezależności od rządu centralnego, budzi prawdziwą sensację, tembardziej, że książęta mongolscy wzbraniają się dostarczyć rządowi sił zbrojnych, których się spodziewano, ażeby z ich pomocą stawić czoło wojskom rewolucyjnym.

Zatarg rosyjsko-perski.

Teheran, 4 grudnia. (P.) Halle targowe zamknięte są już czwarty dzień. Demonstracje trwają w dalszym ciągu z udziałem kobiet i młodzieży szkolnej. Gabinet, którego dymisya nie została przyjęta, pozostaje przy władzy. Stan rzeczy wzbudza trwogę.

Dżulfa, 4 grudnia. (P.) Szudżanizam cofnął się od Alamdaru i skierował ku Tebryzowi na pomoc Samad-CHANOWI. Towary rosyjskie wywieziono z Alamdaru pod osłoną kozaków. W Tebrysie w czterech meczetach odbyły się wiece antirosyjskie. Wzburzenie rośnie. Patrole oddziału rosyjskiego strzegą placów rynkowych. Dziś spodziewane jest wejście do Tebryzu Samad-CHANA.

Teheran, 4 grudnia. (P.) Ogłoszono stan wojenny. Czasowym generał-gubernatorem jest mianowany bachtyar Emirim-ud-Zachid.

Dżulfa, 4 grudnia. (P.) Podążyły do Chin oddziały wojskowe w celu wzmocnienia straży konsulatu.

London, 4 grudnia. (P.) W odpowiedzi na zapytanie wice-sekretarz stanu odpowiedział, że rząd angielski był powiadomiony o warunkach ultimatum rosyjskiego przed doręczeniem Persyi, wypadki jednak, które wywołały owo ultimatum, przedewszystkiem dotyczą Rosyi, sprawa więc nie była tego rodzaju, żeby wymagała zgody Anglii. Niezależnie od tego wobec działalności Shustera wypowiedziany był pogląd, że Anglia może postawić żądania względem Shustera i mianowania

doradców cudzoziemskich. Ultimatum wysłał li tylko wad rosyjską, bez żadnego odwołania w imieniu Anglii.

Odpowiadając na inne pytania, wice-sekretarz zaznaczył, że poseł angielski komunikuje, jako między ministrami perskimi i głównym skarbnikiem wynikły poważne nieporozumienia kilka tygodni temu, co wywołało ustąpienie trzech ministrów.

„Nie posiadam wiadomości co do stanu uczuć narodu perskiego;“ Shuster jednak miał poparcie ze strony medżlisu.

Konstantynopol, 4 grudnia. (P.) Ostatni zwrot w sprawie perskiej stał się przedmiotem naprężonego zainteresowania. Rząd wysłał w dalszym ciągu wojsko na granicę perską, w celu wzmożenia stojących już tam oddziałów tureckich.

Ostatnia poczta.

Z Wiednia donoszą: Z powodu nagłej dymisy szefa sztabu, barona Conrad von Hoetendorffa, spowodowanej różnicą zdań z ministrem spraw zewnętrznych Aehrenthalem, przyszło dziś do ostrego zatargu pomiędzy cesarzem Franciszkiem Józefem, stojącym po stronie pokojowej polityki bar. Aehrenthala, a następcą tronu, arc. Franciszkiem Ferdynandem, jako protektorem bar. Hoetendorffa, objawiającego nieprzyjazne zamiary względem Włoch. Cała sprawa i niebezpieczeństwo, wobec którego znalazła się polityka austriacka, wywarły na cesarza tak silne wrażenie, że zasłabł. Urzędowo nazywa się to, że zasłabł skutkiem zaziębienia, którego następstwem był silny katar.

Po wczorajszej rozmowie z cesarzem, arc. Franciszek Ferdynand opuścił nagle w dniu dzisiejszym stolicę, udając się do Węgier.

Utrwalenie stanowiska Aehrenthala, którego polityka chwilowo zwyciężyła, uważają tu za stanowcze przeważenie szali ku polityce pojednawczej z Włochami.

TELEGRAMY.

Petersburg, 4 grudnia (wł.) W rozestłanym do gubernatorów okólniku ministerium spraw wewnętrznych nadmienia, że zarówno te osoby, które posiadają broń myśliwską, jak i osoby, które nabyć ją zamierzają, obowiązane są tylko zawiadomić o tem policję najbliższą, która powinna broń zarejestrować bezpłatnie w osobnej księdze sznurowej, bez żadnych ograniczeń dla ludności.

(Ogólna o tem wiadomość podała wczoraj Ag. pet.).

Ryga, 4 grudnia (P.) W Roemershoff, w pobliżu Rygi, w fabryce kiełbas Durita, podczas próby pękł kocioł parowy.

Dwóch ludzi zostało zabitych i sześciu ciężko poranionych.

Toruń, 4 grudnia (wł.) Z powodu mrozów zawieszono dziś żeglugę na Wiśle.

Wiedeń, 4 grudnia (wł.) Dokonano zamachu przez strzelanie z rewolweru na tłumacza sądowego Krausa, który przed kilku dniami brał udział w procesie dalmatyńca Njegusa, skazanego na 7 lat więzienia za strzelanie w parlamencie do ministra sprawiedliwości.

Ateń, 4 grudnia (wł.) Przedstawiciele mocarstw opiekuńczych zrobili uwagę rządowi greckiemu, że przesilenie ministerialne, skutkiem którego nowy gabinet składa się z żywiołów otwarcie rewolucyjnych, wywołać może, jako najbliższe następstwo, także i zmianę status quo. W tych warunkach zwołanie parlamentu, które ma nastąpić w przyszły czwartek, może doprowadzić do następstw nieobliczalnych; mocarstwa radzą przeto, aby rząd grecki nie dopuścił do dalszego rozwinięcia programu w kierunku tak dalece niebezpiecznym.

PETERSBURG 5 grudnia (wł.). „Nowoje Wremia“ zamieściło, z powodu odbywających się obecnie w Galicyi zgromadzeń w kwestyi wydzielenia Chełmszczyzny — artykuł wstępny pod tytułem „Bachanalie Polaków galicyjskich“.

„Now. Wr.“ oświadcza, że bezczelność polska w Galicyi zaczyna przekraczać wszelkie granice i sądzi, że czas już, aby władze wiedeńskie

zwrócić na to poważnie uwagę, iż Galicya nie jest samodzielnym państwem polskiem, lecz prowincją zaprzyjaciłonego z Rosją państwa austriackiego.

LONDYN 5 grudnia (P). Do biura Reutersa donoszą, że zapewnienia otrzymane w Londynie, potwierdzają istniejące w brytyjskich kołach urzędowych przekonanie, że wysłanie wojsk rosyjskich do Persyi ma na widoku pewien określony cel, mianowicie uzyskanie zadośćuczynienia żądaniom rosyjskim i nie zawiera skrytego zamiaru okupacji lub też mieszania się do wewnętrznych spraw Persyi. Rząd rosyjski ma zamiar ściśle przestrzegać zarówno ducha, jak i litery anglo-rosyjskiej ugody.

WASZYNGTON 5 grudnia (P). Izba reprezentantów. Sultzer wniósł zbiorowe przedstawienie, dotyczące zmiany ugody z Rosją z r. 1832 z powodu jej odmowy uznawania pasportów amerykańskich, wydawanych obywatelom wyznania mojżeszowego.

SZANGHAJ 5 grudnia (P). Z Nankinu donoszą, że powstańcy zabijają wiernych rządowi. Śród wodzów nieporozumienia. Powstańcy, biorąc Nankin za podstawę, usiłują wyprzeć wojska rządowe z Chankou. Wśród powstańców szerzy się niezadowolenie z firm niemieckich, podejrzewanych o to, że sprzedają wojskom rządowym działa.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 5 grudnia (wł.) Partya centrowców na Górnym Szlaku coraz wyraźniej jednoczy się z hakatystami przeciw polakom przy nadchodzących wyborach do parlamentu. Świeżo zawarli oni sojusz z hakatystycznym towarzystwem w Opolu. „Dzien. Pozn.“ zaznacza, że wobec tego powstanie dla polaków nowa orientacja polityczna.

Poznań, 5 grudnia (wł.) Zgromadzenie „Centralnego komitetu wyborczego“ odbędzie się dn. 13 b. m.

Poznań, 5 grudnia (wł.) Na walnych zebraniach w Dulsku uchwalono popierać kandydaturę pośła Niegolewskiego.

Katowice, 5 grudnia (wł.) „Gazeta Ludowa“ donosi, że we wrocławskim konwencie biskupim wydalono jednego seminarzystę-polaka za rzekomą agitację wielkopolską. Stało się to z osobistej inicjatywy rektora Steinmana, znanego hakatysty.

Bytom, 5 grudnia (wł.) W redakcyi „Katylika“ skonfiskowano wczoraj po szczegółowej rewizyi numer zawierający wiersz p. t. „Kosynierzy“.

Berlin, 5 grudnia (wł.) Bawiący w Berlinie były turecki minister marynarki, Muchtar-pasza, oświadczył współpracownikowi „Berl. Tagebl.“, że stan obecny wojny jest dla Turcyi pomyślny. Coraz więcej plemion arabskich łączy się z turkami. Taktyka Turcyi polegać będzie w dalszym ciągu na tem, aby z wolna odciągnąć włochów od podstawy operacyjnej w głąb kraju i tam dopiero zadać decydującą klęskę. Turcy ze spokojem wyczekują akcji floty włoskiej w Dardanellach, wątpią jednak, czy włosi zdecydują się na to, wobec przedsięwziętych środków obrony, gdyż akcja taka skończyłaby się stanowczą klęską Włoch. Muchtar sądzi, że wojna potrwa jednak bardzo długo i wyraził niezadowolenie z postępowania niemców, którzy nie dali turkom takiej pomocy, na jaką oni liczyli.

Berlin, 5 grudnia (wł.) Dziś rozpoczęły się

GIELDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 5 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Transz.		Zad.	Ofiar.	Transz.		Zad.	Ofiar.	Transz.
Czeki na Berlin	46 37 1/2	—	—	4 1/2 L. Ziemskie	89.90	88.80	89.40	5% Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	93.00	92.00	—	4 1/2 „	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	136.25
5% Poz. z 1905	103.50	102.50	—	5 1/2 L. Warsz.	93.80	92.80	93.25	„ Putiłowsk.	—	—	—
5% Poz. z 1908	103.50	102.50	—	4 1/2 „	89.50	88.50	—	„ Rudzki i Ska	—	—	—
Premiówka I	435	475	—	5 1/2 L. Łódz. s	—	—	—	„ Starachowie	—	—	270
„ II	375	365	—	4 1/2 „ s	—	—	—	B. Hand. Warsz.	—	—	443.76
Szlachackie	326 1/2	316 1/2	—	„ „ Łódz.	—	—	—	„ „	—	—	—
				Bank Handlowy m. Warszawy (nowe akcje)	—	—	427				
				4% Listy Ziemskie m. Wilna	—	—	88				87.25
				Zrządów	—	—	—				298

4660 s. 7 p.

Ludwika Kozłowska

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu dnia 5-go grudnia przeżywszy lat 25. Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 6-go grudnia o godz. pół do 2-iej po poł. z domu przy ul. Targowej № 28 na cmentarz katolicki w Łodzi. Na smutne te obrzędy zaprasza przyjaciół i znajomych pozostała w nieutulonym żalu

RODZINA.

narady metalowców z przedsiębiorcami w sprawie złagodzenia konfliktu. Robotnicy domagają się strajku generalnego.

Paryż, 5 grudnia (wł.) „Temps“ donosi, że pomiędzy królem włoskim a cesarzami austriackim i niemieckim odbywa się w ostatnich czasach częsta wymiana korespondencji w sprawie odnowienia trójprzymierza.

Paryż, 5 grudnia (wł.) Pomimo urzędowych i półurzędowych zaprzeczeń włochów, panuje w tutejszych sferach politycznych przekonanie, że sprawa odnowienia trójprzymierza napotyka na poważne trudności, a jedną z głównych przyczyn tego jest nieprzychylnie stanowisko austriackiego następcy tronu względem Włoch.

Konstantynopol, 5 grudnia (wł.) Rząd turecki jest bardzo zaniepokojony doniesieniami o równoczesnym wykonaniu 5 zamachów dynamitowych w Macedonii i przypisuje je bandom bułgarskim.

W Iskibie wysadzono w powietrze meczet przyczem 12 osób zginęło.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Pann K. S. Pierwsza stronica okładki w naszym kalendarzu jest już zajęta. Może Sz. Pan ogłoszenie pomieścić na drugiej okładce. Prosimy o pośpiech w zamawianiu.

P. T. T. Trzeba się zwrócić do adwokata.

P. Fr. Sz. W kościele katolickim istnieje nieważnienie małżeństwa, praktykowane w przypadkach, gdy proces, w tym celu wszczęty, wykaże jakąś nieformalność w obrzędzie ślubnym. Proces to bardzo kosztowny. Mniej kosztowne jest t. zw. rozłączenie co do stołu i łoża. W wyznaniach ewangelickich rozwód jest dopuszczalny. Jakie okoliczności do niego upoważniają, dowiedzieć się Pan może u duchownych tego wyznania. O rozwodach u maryawitów nic nie wiemy.

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Dziećmi.

zawiadamia, iż za pośrednictwem Komisji dochodów stałych następujące firmy ofiarowały na „GNIAZDO“ stałe roczne zapomogi:

Bracia Lange 15 rb., po 10 rb.: 1) E. Adamek, 2) Plichal, 3) Wikke; po 5 rb.: 1) Reul, 2) Stencel 5) Toepfer. 4648

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. E.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (mistrzów na sekundę)	Uwagi
1/XII 1 pp.	750.8	- 2.8	92	Pd W 3	% dnia 1/XII
1/XII 9 w.	750.0	- 4.4	91	Pd W 2	Temperatura max. + 2.4 C. min. + 4.8 C.
2/XII 7 r.	748.9	- 5.6	93	W 2	Opadu 0.0

Teatr Popularny Konstantynowska 16.

W czwartek dnia 7-go grudnia 1911 roku daną będzie arcywesoła komedia w 3-ach aktach

„Kontroler wagonów sypialnych“

Bilety po cenach niższych do połowy nabywać można codziennie od 10-ej do 1-ej i od 4-ej do 8-ej wieczorem w cukierni p. Komora, Dziedziałyńska do godziny 1-ej po południu, od 5-ej w kasie teatru lecz po cenach normalnych. 4666

ZAKOPANE.

5915

„Hotel-pension Warszawski“.

Murowany, urządzone z komfortem. Centralne ogrzewanie. Kuchnia wykwintna. Ceny za pensjon od 8 koron.

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A.A. Wielki wydział bór różnej służby z chlubnymi świadectwami poleca kantor sług, Piotrkowska 92. 10145-7-5

A.A.A.A.A. Nauczycielki z muzyką, nauczyciel z wyższym wykształceniem na godzinę; angielski, francuski, niemiecki, bony z szyciem, freblanki, kasyerki, buchalterki, pielęgniarki, gospodynie; świadectwa chlubna — poleca biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103 3251-12ws-8

A.A.A.A.A. Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Adamowiczowej ul. Piotrkowska 103, poleca: nauczycielkę z doskonałym francuskim, niemieckim i muzyką na wyjazd do Rosji; nauczycielki z różnym stopniem wykształcenia na godzinę; francuski, angielski, niemiecki, bony z szyciem, freblanki, pielęgniarki, gospodynie; świadectwa chlubna. 3703-6sw-6

A.A.A. Są do sprzedania 2 piekarni i 1 suczka maści żółtej, „Pontierzy“, kurtynowane, po importowanych „Pontierach“. Poczta Ozorków, Dominium Sokolniki, Leśniczówka. 10184-2s-1

A. Meble z kilku pokoiów sprzedam bardzo tanio. Garnitur mebli pluszowy, drugi jedwabiem kryty, tremo, słupy, stoliczki, kredens ozdobny, stół, krzesła, otomana, biurko, etażerkę, łóżka z materacami, szafy, umywalkę, stół z kart, ekran, obrazy. Piotrkowska 225, m. 2. 10198-6-1

Były nauczyciel gimnazjum przysposobienia zbiorowo na świadectwa nauczycielskie, wojskowe na domowe arytmetyki, Nawrot nr 92-22, od 6-8 10072-4-4

Człowiek bez sposobu do życia z dziećmi, poszukuje miejsca stróża lub jakiegokolwiek pracy. Dzielna № 40, m. 1. 10155-3-5

Człowiek bez sposobu do życia z dziećmi, poszukuje miejsca stróża lub jakiegokolwiek pracy. Dzielna 40, m. 1. 10155-3-5

Do sprzedania zaraz bilard piromidkowy w dobrym stanie, cukiernia Aleksandra Roszkowskiego. 10157-3-2

Do praktyki handlowej przyjmie ucznia z niemieckim firmą B. Riedel, Piotrkowska 154. 10186-2-1

Do sprzedania 5 lustra i trzy fotole w zakładzie felczerkim, Długa 5. 10200-2-1

Dom do sprzedania murowany o 5 mieszkaniami. Wiadomość: Kozłowy, ul. Włodzimierska № 55. 10195-2-1

Dom, który daje 18% dochodu. do sprzedania na dogodnych warunkach; łazienka, sypialnia i pokój z kuchnią na wynajem. Suwalska nr 20 10086-3w3

Filia piekarska zarazem spozycza z pokojem i kuchnią do sprzedania z powodu samotności i wyjazdu, ul. Wójtowska № 16. 10188-3-1

Filia piekarska do sprzedania. Ulica Petersburska № 6. 10127-6-5

Kary, ładny ogier, chodzi pod siodełkiem i w zaprzęgu, i ładna klacz wierzchowa doskonale wyjeżdżona do sprzedania, ul. Wólczańska № 36 u Kulmana. 10156-5wc-2

Kobieta w średnim wieku praktyczna przy pielęgnowaniu chorych, chodzi po prywatnych domach. Wiadomość: Spacerowa № 11, Liga Przeciwnogryzicza u woźnego. 10180-3-1

Kupię niewielki plac w centrum. Oferty w „Rozwoju“ pod „Plac“, z ceną i określeniem dokładnym miejsca. 5-1

Kołyśka bujana w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Rokicińska 45, m. 12. 10199-3-1

Kawiarz do sprzedania z dwoma bilardami. Wiadomość ul. Długa 10. 10048-3w3

Laternia - Magica, Gramophon z płytami tanio do sprzedania, ulica Gubernatorska 35, m. 22. 10182-5sw-1

Łóżko żelazne, materace, umywalki, wyrobu własnego najtaniej na raty. Mikołajewska 25. 10153-2s-1

Motocykl sprzedam lub zamienię na rower. Słowiańska Nr. 4, warsztat. 10181-2s-1

Młody człowiek inteligentny, znający języki polski i rosyjski, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty proszę składać w administr. „Rozwoju“ pod R... 10192-2-1

Maszyny 2 Singera miesiąc używane bębnowe i maszyną za 16 rubli. Piotrkowska 103, m. 5. 10110-3-5

Maszyny 2 Singera, miesiąc używane, bębnowa, pierścieniowa i maszyną za 16 rubli. Piotrkowska 103 m 5 8744*20*16

Maszyny Singera używane najtaniej można kupić u mechanika Kustrzyńskiego. Aleksandryjska 2, róg Kościelnej. 9942-3-5

Maszyny 2 Singera pięknie szyjące: nożna 18 rb., ręczna 10 rb. Plac Kościelny 4, Jurczyński. 10116-3-5

Młody człowiek inteligentny, ze znajomością buchalterii, poszukuje posady pomocnika buchaltera. Łaskawe oferty „Rozwój“, sub. „Pomocnik“. 10124-3-5

Meble rozprzedam tanio, byle zaraz: 2 szafy, łóżka z materacami, otomana, stół, krzesła, tremo, kredens, Konstantynowska № 7, m. 13, prawa oficyna. 10137-5-3

Ochotnik z artylerii z uniwersyteckim wykształceniem poszukuje lekcyi, Zawadzka 44, Gieblowski: Osoblische od 6 i pół wieczorem. 10042-4-4

Osoba młoda poszukuje miejsca ekspedientki w filii lub sklepie spożywczym. Widzewska 147, m. 10. 10196-4-1

Przybłąkał się pies maści czarnej żółto-podpalany, Zakątna Nr. 78, m. 70, Krajewski. 10201-1

Pianina, fortepiany, gramofony, reparacje najtaniej na raty, Skład Chodkowskiego, Mikołajewska 25. 10152-2s-1

Przybłąkał się pies wyżeł biały z żółtymi łatami, prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów, dozorca cmentarza katolickiego, Ogrodowa 39, Łódź. 10191-5-1

Pokój umeblowany do wynajęcia, Orla 17. 10177-3-1

Piwiarnia do sprzedania. Przędzalniana 93-2 10109-3-5

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Zakątna 25, m. 13. 10152-3-5

Potrzebna prasowaczka. Przędzalniana 56. 10107-5-2

Pokój do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem, Piotrkowska 92, biuro nauczycielskie. 10150-3-5

Poszukuję posady bony, wychowawczyni, pielęgniarki do starszej chorej osoby, może być na wyjazd, ul. Główna 11-6. 9623-3-3

Potrzebna prasowaczka, Piotrkowska 108. 10155-3-5

Piekarnia do wynajęcia od nowego roku. Wiadomość: Stanisław Franciszkowski, Nowo-Łagiewnicka 11, Radogoszcz, na przeciw Rzeźni Bałuckiej. 10157-5-2

Potrzebna bardzo zdolna hafciarka, Mikołajewska № 34, m. 11. 10175-3-2

Pokój umeblowany, osobne wejście do wynajęcia, Andrzeja Nr. 7, Kolubiński. 10206-3-1

Potrzebni czeladzie stolarscy, Skwerowa 15-24. 10178-2-1

Roznosiciele z kaucją potrzebni na tygodniówkę do gazety niemieckiej, wychodzącej 2 razy dziennie. Zgłaszać się: Piotrkowska 108, drugie piętro, z frontu od godz. 10 do 12 przed połudn. 10185-5-2

Sklep do sprzedania od każdego czasu, na dogodnych warunkach, z powodu zmiany interesu. Lipowa 87. 10128-5-3

Sklep do wynajęcia, ul. Wesola № 2, Chojny. 10112-3-2

Szafa, futro, garnitur marynarski, palto jesienne używane, sprzedam zaraz, Cegielniana № 61, pralnia. 10155-3-3

Stolarze i praktykant potrzebni na roboty meblowe, tylko pierwszorzędni mogą się zgłaszać. Lipowa 71. 10189-2-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania bardzo tanio z powodu zmiany interesu, Ciemna 87. 10202-1

Sprzedam powóz na gumach. Wiadomość: Zarzew, cmentarz u dozorczy. 10194-3-1

Sklep rzeźniczy do sprzedania. Wiadomość: Ul. Zielona 11 w restauracji. 10161-3-2

Zakład ślusarski do sprzedania, ul. Wólczańska 166, dowiedzieć się można u stróża. 10193-5-1

5000 cegły nowej, pozostałej od budowy sprzedam zaraz, ul. Towarowa 14, (obok kolei kaliskiej). 10197-3-1

Zagubione dokumenty.

Anna Faj zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Silbersteina. 10190-3-1

Helena Marczak zagubiła paszport wydaną z gminy Bielawy, pow. łowickiego, gub. warszawskiej. 10205-3-1

Jan Kudajewicz zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Rosickiego. 10176-3-1

Jan Piątek zagubił paszport wydaną z gminy Ręczno, gub. piotrkowskiej. 10113-3-5

Jan Nepomucen Marczak vel Grzela zagubił paszport wydaną z gminy Niemysłów, gub. kaliskiej. 10163-3-2

Michał Barański zagubił dwie książeczki fabryczne i świadectwo doktorskie, znalazcę uprasza się o zwrot, Staro-Zarzewska 77-26. 10178-3-1

Nikodem Szumlak zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Scheiblera. 10185-1

Zaginęła karta od paszportu wydaną z fabryki Bajera, na imię Natalii Gibkówny. 10187-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Ewy Urbańskiej, wydana z fabryki Allarta. 10162-5-2

Zaginęła paszport wydaną z gm. Baków, gub. warszawskiej, na imię Anieli Gławackiej. 10120-3-5

Zaginęła paszport, 2 metryki i 2 świadectwa kowalskie, na imię Michała Opala, wydany z gminy Pianów, gub. radomskiej. 10154-3-3

Zaginęła paszport wydaną z magistratu m. Radomia, na imię Ignacego Dutkowskiego. 10121-5-5

Zaginęła paszport na imię Konstantego Dembowskiego, wydany z magistratu m. Tomaszowa Rawskiego. 10119-5-5

Zaginęła paszport wydaną z gm. Wiskitno, na imię Klauzdińskiej Anny, robotnicy z fabryki Adama Ossera. 10158-3-2

Zaginęła paszport wydaną z magistratu m. Piotrkowa, na imię Klemensa Dworznieckiego. 10167-3-2

Sprzedaję Gramofonów

w dużym wyborze, jak również płyty z najlepszych fabryk, ceny niższe niż gdziekolwiek. Zyczącym na raty. Przyjmuję się wszelkie reparacje oraz przerabia się gramofony na pathofony. Uwaga: specjalista Plac Kościelny № 4, Piotrkowska 103, Jurczyński. 4036

Towarzystwo Rolnicze

poszukuje placu w śródmieściu, z domem na kantor i studnię. Oferty asne lub piśmienne składać w kantorze Towarzystwa Łódź, Widzewska № 50. 4022

Na Gwiazdkę

polecam po cenach fabrycznych:

Wyżymaczki do bielizny. Maszyny do szycia. Maszynki naftowe „Primus“. Naczynia aluminiowe. Wyroby niklowe i platerowane. Gramofony i płyty. Łóżka żelazne i niklowane. Materace tapicerskie i siatkowe Otomany, Szezlongi. Leżanki. Umywalki z przyborami. Różne meble drewniane. Lustra. Dywany. Chodniki. Kołdry. Linoleum, oraz różne domowe sprzęty.

Zyczącym na raty
M. Rosen. Nawrot nr. 14. 4612

Człowiek uczciwy

średnich lat, poszukuje miejsca woźnego, inkasenta, szwajcara, lokaja lub t. p. posady. Ostatnie świadectwo czterastoletnie. Dowiedzieć się można w Lecznicy Piotrkowska 55. 4618

Lombard D. Wołchowicz i Syn Południowa 20,

zawiadamia, że dnia 1 (14) grudnia i dni następnym odbywać się będzie

licytacya

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, №№ które przewyższają 100 rubli podlegają: 18616, 56080, 79008, 80400, 86472, 90321, 91459, 97168, 98371, 99002, 100825, 101640, 105555, 107444, 107801, 128819, 128910, 129155, 129285, 129856, 130027, 130784, 130905, 131352, 131456, 131534, 132072, 132162, 132586, 132599, 132479, 133736, 135786, 135860, 134295, 134391, 134768, 135346, 155372, 155595, 135616, 136279, 136546, 137082, 137084, 137414, 137415, 137416, 137422, 119773 138398, 138400, 138459, 171755 i 202024. 4614

I. Dawidowski i S. Gurewicz Cegielniana Nr. 37 vis á vis teatru „Urania“.

Polecają w wielkim wyborze po cenach przystępnych: dywany, chodniki, pokrycia meblowe, kapy, portyery, firanki, kołdry, dery, ceraty oraz wszelkiego rodzaju linoleum. 3921

WARSZAWSKIE AKOYJNE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE LOMBARD

Oddział I ulica Zachodnia № 31, Oddział II ul. Passz Majera № 11 Zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej № 31, w d. 28 grudnia 1911 r./10 stycznia 1912 r. i dni następnym odbywać się będzie licytacya na sprzedaż zastawów (z obydwoich od działów) we właściwym czasie nie prolongowanych; podczas trwania licytacyi prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie.

Wykaz № № zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój“ 4658

Do odlewni metali 4662

Ołdakowskiego i Neumarka Wólczańska 109, zgłosić się może

Chłopiec

z praktyką formierską.

Uwaga!

przyjmuje się zamówienia na magle, nowego systemu, ogromnie udoskonalone i nadzwyczaj lekko chodzące. **Widzewska 33, Józef Ledner.** 4654

Przysposobiam

do szkół rządowych, prywatn. na świadectwa nauczycielskie, aptekar. uczniów, wolnowstepujących do wojska i dr. korepetycyja wszelkich przedm. Niezamożnym ustępowstwo, Przejazd 12, m. 10. 4644

Rub. 1500 pożyczki

młody fachowiec do założonego interesu potrzebuje na półtora roku. Poreczenie. Oferty: „Rozwój“ pod „Umiarkowany procent“ 4620

Dr. med. LEYBERG

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich. **Ch. skóry, wene yczne moczopłciwa** Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna. W niedziele tylko do obiada. **Krótko 5, telef. 26-50. 2113**

ROLETY. I. Dawidowski i S. Gurewicz Gobeliny.

Polecają w wielkim wyborze po cenach przystępnych: dywany, chodniki, pokrycia meblowe, kapy, portyery, firanki, kołdry, dery, ceraty oraz wszelkiego rodzaju linoleum. 3921

PERGENOL-BYK

Pergenol'owe Tabletki

z mietą do płukania ust i zębów. Lepsze od wszelkich eliksirów. Rozpuszczone w wodzie dają nadtlenek wodoru i kwas borny. Polecane przez p. p. lekarzy, jako silnie dezynfekujące, a nieszkodliwe płukanie, **ochraniające od przeziębienia i chorób zakaźnych**, oczyszcza zęby, rozpuszcza kamień, usława z ost-zapach dymu a palaczy, oraz wszelką nieprzyjemną woń wogóle. Cena za flakon rb. 1.25. Dla osób **nie umiejących lub nie mogących płukać gardła**, oraz celem wzmocnienia działania tabletek, polecamy **odznaczające się przyjemnym smakiem**

Pergenol'owe Pastyłki

do powolnego rozpuszczania w ustach. Wytwarzają one w zetknięciu ze śliną nadtlenek wodoru, działający odświeżająco i dezynfekująco na jamę ustną, **ochraniają zęby od psucia się i gnicia**. Rurka 50 kop. W sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Akc. Tow. Przetworów Chemicznych dawniej: Byk, Parf. — Berlin — Londyn. 3005

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Lecznica D^{ca} A. Steinberga

BENEDYKTA № 3, Telefonu № 22-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

Gabinet Rentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonalizacja. Stosowanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza chorób nerwowe.

Gabinet światłolecznicy. Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier-Zellen-Bad). 137r

CYRK Devigné

We wtorek dnia 5 grudnia 1911 r. 3925

Wielkie efektowne przedstawienie

Debiut wszechświatowo znanych artystów

TRUPY BANOLLA

(irawający ludzie).

W układ obszernego programu wejdzie po raz pierwszy WIELKA BALET-PANTOMINA w 2-ach aktach

Pojedynek na cmentarzu.

Szczegóły w programach. Początek o g. 8 i pół w.

ANONS: W piątek dnia 8 i w niedzielę 10 dane będą po 2 świąteczne przedstawienia: dzienne i wieczorne.

Chrześcijańskie SZTOPERKI

4638

do deseniowych sztreich-garnów są potrzebne ul. Długa 137.

Mieszkanie

od 2 do 5 pokoi, 2 kuchnie, podłogi posadzkowe z elektrycznym oświetleniem, z klozetami, pokojami kąpielowymi i pod różne sklepy zaraz lub od 1 stycznia 1912 roku do wynajęcia. Wiadomość St. Zarzewska 47-49 u Katza. 4062

D^r Rejt

Srednia 5, powrócił.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosy, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606* (interven). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-9 w. W niedziele i święta od 9-2 p.p. 8589

D^r I. Lipszyc choroby dzieci.

1897 mieszka obecnie Piotrkowska 108, tel. 15-01 przyjm. do 10 r. i od 4-5 p. p.

Powrócił

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1463r

D^r ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła. PIOTRKOWSKA Nr. 35. Telefon 19-84. Przyjmuje od 10-11 i od 5-7: w niedziele od 10-11. 2857

ZAJĄCE

4652

od Rb. 1.20 do 1.50 i różną dzielną i drob poleca firma B. RIEDEL, Piotrkowska 134.

Papuga

cokolwiek mówiąca jest tanio do sprzedania ulica Składowa № 20 codziennie od godziny 6 wiecz. Stróż wskaże. 4656

D^r H. Rueger

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne.

Przyjm. 4-6 p. poł. 3028

D^r med. Maisel

Staro-Zarzewska 64. Akuszeria, choroby kobiece i dzieci. — Przyjmuje: od 8¹/₂—9 i od 3—6j. Dla niezamężnych od g. 5—6 bezpłatnie. 3588

ZĘBY

sztuczne 50 kop. Plomby 35 k. Wyrwanie zęba 15 kop. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lecznica zębów, ul. Główna № 55. 4244

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71. Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 pp. 2763r. № telefonu 21.19.

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne Nawrot 2. przyjmuje od 8-10¹/₂, i od 6-8. Po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 378r

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci. (Choroby żołądka i kiszek). Wschodnia № 49. 4342 przyjm. od 8-9 r. i 5-7 p. 53

Dr. med. Michał Kantor

choroby chirurgiczne ul. Południowa 3. Tel. nr. 1827. Przyjmuje od 8-10 rano i od 3-8 po poł. 4280

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

D^r Stanisł. Piokarski PIOTRKOWSKA № 115. Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1331-1

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewska № 36, róg Sosnowej. Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dzieci. Przyjmuje do g. 11 rano i od 3 et do 6-et po poł. 2209r

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne. ul. MIKOŁAJEWSKA № 18. Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od 4¹/₂—7¹/₂ wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12¹/₂. № telefonu 20-60. 1877

Dr. Jan Cadarski

Akuszeria, choroby chirurg. i kobiece przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł. ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

Dr. med. Goldfarb

powrócił. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 9-12 rano. i od 6-8 wiecz.—Dla pań od 5-6 W niedziele tylko od 9-12. Zawadzka № 18. 3617

Dr. A. GROSLIK

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej Choroby skóry weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8¹/₂—11¹/₂, r. i 6-8 w.; panie 5-6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

SPECYALISTA chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Dr. LEWKO WICZ POWRÓCIŁ. Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606“. ZACHODNIA № 33. od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6, w Niedziele 9-3. 2897

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE i MOCZOPŁCIOWE i NIEMOCY PŁCIOWE. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606. ul. Południowa 142. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w.; panie od 5-5 do godz. 12-1-r.

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne CEGIELNIANA 14. Od g. 11-1 i 4-7¹/₂ w. 76r

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek). Codziennie od 8-10 rano i od 5 do 7 po poł. Telefon 23-10. 3592

Dr. Maksymilian Papierny

AKUSZER i SPECYALISTA CHORÓB KOBIECYCH. ulica Południowa № 23, Telefon 16-85. Przyjmuje do 11 rano i od 4¹/₂ do 6¹/₂ po poł. 3381

Dr. Skalski

Akuszeria choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 3-5 po poł. ul. Rokielńska 47, telefon 18-19. 2942

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH Benedykta № 9. (9-12 r. i 4¹/₂—7¹/₂ w.) 1485

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14. Piotrkowska 103. Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjm. od 9¹/₂—11 r. od 6-8 pp. 1426r

Ból głowy i migrenę

natychmiast usuwa „MIGRENO-NEVROSIN“ Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Są już fałszyfikaty. Więcej żądać w aptekach i skł. apt. proszków wyrabianych TYLKO W PŁOCKU i z podpisem wynalazcy A. Gąseckiego na każdym. Proszek 10 kop. 2553

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Powrócił z zagranicy

Dr. S. KANTOR specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy. Krótka 4 tel. 19-41. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606. Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 4252

W niedziele i święta **KONCERTY** popołudniowe i wieczorne.

ZARZĄD Grand Baru-Kawiarni

Piotrkowska

Telefonu 5-70

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że w tych dniach przeniesiono kuchnię do nowourządzonego lokalu podług ostatnich wymagań sztuki kulinarnej i takową oddano pod zarząd nowego szefa-kuchmistrza, co znacznie
∴ ∴ ∴ wpływa na wyborowy i świeży smak potraw. ∴ ∴ ∴

Wprowadza specyjalność na wzór zagranicy.

Niedziela—Flaki i Zraziki à la Grand-Bar.

Wtorek—Koldony litewskie. Wędzonki pragskie.

Sroda—Ozór peklowany.

Czwartek—Flaki i Zraziki à la Grand-Bar.

Piątek—Kulibiaki i Ryby.

Sobota—Bigos myśliwski. Golonka z chrzanem.

Przyjmuje zamówienia do domów.

Główny kierownik **Kramarzewski.**

3896

Codziennie wieczornym **KONCERT.**



Do pieców pokojowych

są **brykiety**
niezrównane!

Palą się wolno, tlą się długo i trzymają ciepło jak żaden inny węgiel

Skład węgla i drzewa p. f. **„DRZEWO”**

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60.

Ważne dla dam!

Kto życzy sobie gruntownie nauczyć się kroju i szycia, niech się zapisze na obecny kurs codziennie od 10—1-ej w południe i od 3—6 po poł. Kończące szkołę otrzymują na żądanie cechowe świadectwo. Przy szkole mojej znajduje się wielki wybór manekinów, form papierowych, modeli, bluzek wszelkiej wielkości, spódnic i ubrań dziecinnych po cenach umiarkowanych.

Szkoła moja zaszczycona złotymi modelami i dyplomami uznania.

S. Kryńska
Piotrkowska № 27.

5225

PLACE

przy ulicy Senatorskiej od Widzewskiej na nowej przedłużonej ulicy Senatorskiej łącząc z Łęczycką i Rawską są na dobrych warunkach do sprzedania. Wiadomość w składzie drzewa p. Maksą Jakubowiczą ul. Pańska № 92. 2793

Wyprzedaż pluszu.

Z powodu skasowania składu zupełna wyprzedaż kolder pluszowych, serwet, jak również pluszowych materiałów, meblowych i portyerów po cenach fabrycznych. 4602

Jan Fijał i S-wie, ul. Rozwadowska № 1, I piętro.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Reentgenowski i Światlelecniczy

Dr-rów L. Falka, Z. Golca i St. Jelnickiego,
Wólczańska № 35.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—14 pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano

od 12¹/₂ do 1¹/₂ po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie **pani Dr. Zand Tennenbaumowa**

w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5¹/₂ — 6¹/₂ po południu. 1738r

NAJLEPSZĄ GRAMOFONOWĄ PŁYTĄ JEST **„ZONOFON”**

Kolosalna ilość świątecznych płyt ostatnich nagrań na różnych instrumentach w polskim i niemieckim językach w wykonaniu najbardziej znanych artystów.

Najulubieńsi polscy artyści wirtuo-

zi wykonali najlepsze numera dla

„ZONOFON”

Skład główny po cenach hurtowych w T-wie B-ci M. & W. ISSERLIN, Wilno, Odessa, Moskwa, Warszawa Królewska № 16.

Sprzedaż detaliczna we wszystkich lepszych muzycznych i gramofonowych składach. Żądać katalogów. Kolosalny wybór gramofonowych mechanizmów, sprężyn, igielek itp. pomocniczych przedmiotów do gramofonów.

u B-ci ISSERLIN, Królewska № 16.

5837

Największy specjalny dom
: garderoby męskiej :

R. Eichbaum i G. Schulz

Piotrkowska № 97.

Na sezon jesienny i zimowy poleca wielki wybór gotowców: wej garderoby męskiej, uczniowskiej i dziecinnej. ∴∴

Ceny nadzwyczaj niskie! 3683

FOSFORYZOWANA
MAŁCZKA MLECZNA
DLA DZIECI

Alpina

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. 3691